



Ludwik Makowski (1883–1939)

***torunianin, działacz niepodległościowy,
mistrz krawiecki, radny miejski,
długoletni prezes
Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia”
i Pomorskiego Związku Śpiewaczego***

Toruń 2020

**Ludwik Makowski
(1883–1939)
torunianin**

**Gdańszczanin
z urodzenia,
torunianin z wyboru,
związany z miastem
od 1901, kiedy to przybył na
krótka do grodu
Kopernika pierwszy raz.
Później już od 1906,
aż do swej tragicznej
śmierci we wrześniu
1939, pozostawał
w Toruniu.**



Własnoręcznie skreślony życiorys w lutym 1928

50
Urodzony w Łękańsku 4. 8. 1883 roku.
ukończonym 6 klasową szkołą ludową.
W wieku 3 latniej nauki zawodowej
ukończonym dokształcającą szkołą
przemysłową. Robił pracę zawodową.
Zanim się przystąpił do wojny wielkiej
przez wyłączenie na wieczorne kursy
handlowe i języka polskiego. Po
zakończeniu wojny w Berlinie
przejechał do kilku większych
miast, potem osiedlił się
w Toruniu w roku 1905 na stałe
zatrzymał pierwszy polski sklep
z odzieżą męską. Robił pracę za-
wodową najpierw się pręży
spółdzielni w Toruniu i na Pomorzu,
zakończył przedsiębiorstwem "Kolej
Spółdzielni" w Gnieźnie, kiedy zaborcy
wydali per. karny. Za pracę
nad "Koleją" i organizowaniem
"Wojska polskiego" odznaczony
wstąpił "Kryżem Helsińskim".
W roku 1920 podjął najpierw pol-
skiego wstąpił jako ochotnika
"Lieutenant do Wojska polskiego i
pomocnikiem organizator "Toruński
Klub Ochotników", którym wybrany ten

wybrany ten na pole walki.
odznaczony krzyżem Helsińskim
wystąpił i wojsko jako chorąży.
W. P. W roku 1921 wybrano na
do Rady Miejskiej, z której to
wybrano powołany zastępcą
zastępcy urzędu honorowego
Rady Miejskiej. Posiadam
mieszkanie dom handlowy przy
ul. Szerokiej 2 z którego me-
ntymenim dla siebie, żony
i pięcioro dzieci w wieku od
13 - 20 lat. Od roku 1922 do
dzis prowadzę swój własny us-
ług dla dobra miasta Torunia

Ludwik M. Kowalski

Torun, dnia 25 lutego 1928.

życiorys 1928

urodził się w Gdańsku, tam
uczęszczał do
sześcioklasowej szkoły
ludowej, później ukończył
trzyletnią szkołę
przemysłową, kursy
handlowe i języka
polskiego; mieszkał krótko
Nieżywieciu koło Brodnicy
i Wąbrzeźnie; pracował
w Berlinie
i innych miastach
niemieckich
w Nadrenii i Westfalii;
w 1905 w Toruniu założył
sklep z garderobą męską

57

Urodzony w Gdańsku 4.8.1883r. ukończyłem 6 klasową szkołę ludową. Wczasy 3 letniej nauki zawodowej ukończyłem doksztalającą szkołę przemysłową. Obok pracy zawodowej starałem się pogłębić moją wiedzę przez uczęszczanie na wieczorne kursa handlowe i języka polskiego. Po wysłużeniu wojskowości w Berlinie, pracowałem w kilku większych miastach poczem osiedliłem się w Toruniu w roku 1905 na stałe, założywszy pierwszy polski sklep garderoby męskiej. Obok pracy zawodowej udzielałem się pracy społecznej w Toruniu i na Pomorzu zakładając przedewszystkiem "Koła Śpiewackie" wczasy kiedy zabórca wydali par. kagańcowy. Za prace nad tworzeniem i organizowaniem wojska polskiego odznaczonym zostałem "Krzyżem walecznych." W roku 1920 podczas najazdu bolszewickiego wstąpiłem jako ochotnik - sierżant do wojska polskiego i pomagałem organizować "Toruński Pułk Ochotniczy" z którym wyruszyłem na pole walki. Po odparciu nawały bolszewickiej wystąpiłem z wojska jako chorąży W.P. W roku 1921 wybrano mnie do Rady Miejskiej, z której to wyboru powołany zostałem na szacowny urząd honorowego Rady Miejskiego. Posiadam na miejscu dom handlowy przy ul. Szerokiej 2, z którego mam utrzymanie dla siebie, żony i pięciorga dzieci w wieku od 13 - 20 lat. Od roku 1922 do dziś poświęcam mój wolny czas dla dobra Miasta Torunia.

Lechnik Aleksander

58

BUN, dnia 25. lutego 1928r.

Z małżeństwa
z Pelagią Burczyńską
miał pięcioro **dzieci**

trzech synów:
Ludwika,
Kazimierza,
Tadeusza,
oraz dwie córki:
Helenę
i Michalinę



ATELIER JOH. MELNICKI
THORN, MAUERSTR. 52
neben NICOLAI.

(Główne podkreślić)		Ludwik																							
2	a) Data urodzenia	14. VIII. 1883.																							
	b) Miejsce urodzenia i powiat	Gdańsk 5																							
3	Religia	rzym. katol. 5																							
4	a) Stan rodzinny	wolny, <u>żonaty</u> , wdowiec, rozwiedziony (odpowiednie podkreślić) 5																							
	b) Data zawarcia małżeństwa	4 września 1906																							
	c) Imię i nazwisko (rodzinne małżonki wzgl. poprzednich)	Ewelina z Świrszczyński																							
	d) Data urodzenia małżonki	6. 10. 1882.																							
	e) Dzieci	<table border="1"> <thead> <tr> <th>Nr.</th> <th>Imiona</th> <th>Data urodzenia</th> <th></th> </tr> </thead> <tbody> <tr> <td>1.</td> <td>Ludwik</td> <td>9. 6. 1906.</td> <td>5</td> </tr> <tr> <td>2.</td> <td>Elżbieta</td> <td>22. 8. 1908.</td> <td>5</td> </tr> <tr> <td>3.</td> <td>Helenka</td> <td>17. I. 1910</td> <td>5</td> </tr> <tr> <td>4.</td> <td>Michałina</td> <td>17. VI. 1911</td> <td>5</td> </tr> <tr> <td>5.</td> <td>Jadwiga</td> <td>16. 5. 1912</td> <td>5</td> </tr> </tbody> </table>	Nr.	Imiona	Data urodzenia		1.	Ludwik	9. 6. 1906.	5	2.	Elżbieta	22. 8. 1908.	5	3.	Helenka	17. I. 1910	5	4.	Michałina	17. VI. 1911	5	5.	Jadwiga	16. 5. 1912
Nr.	Imiona	Data urodzenia																							
1.	Ludwik	9. 6. 1906.	5																						
2.	Elżbieta	22. 8. 1908.	5																						
3.	Helenka	17. I. 1910	5																						
4.	Michałina	17. VI. 1911	5																						
5.	Jadwiga	16. 5. 1912	5																						
5	Wojskowy Cywilny	kandydat —																							
6	Stosunek wojskowy	chorągiew rezerwy																							
7	Pensja wojskowa (renta)	—																							
	a) Wysokość tejże b) spoczywa z jakiego powodu?																								
8	Wykształcenie szkolne a) która szkołę odwiedzał	szkoła powszechna																							

Zmiana sytuacji politycznej w listopadzie 1918

**Po rewolucji
listopadowej 1918
w Niemczech
i abdykacji cesarza
Wilhelma II - 9 XI;
w Toruniu wzorem
innych regionów
niemieckich powstają
rady żołnierskie
(już 10 XI) i robotnicze.**

**Przerwanie działań na
froncie I wojny
światowej – rozejm
w Compiègne 11 XI 1918;
Ludwik Makowski był
wówczas aresztowany,
zarzucano mu zdradę
stanu, w przeddzień
wybuchu wojny,
a służbę wojskową spędził
w garnizonie w Toruniu.**

Obrońca polskości Torunia i Pomorza. Za swą gorliwość dla sprawy polskiej był przez Niemców pogardliwie nazywany „Polnischer König” (Król Polaków)

W trakcie przygotowań do przejęcia Torunia przez Polskę (18 stycznia 1920), w latach 1918-1919

był członkiem toruńskiej rady robotniczej i rady żołnierskiej, (a także połączonej rady robotniczej i żołnierskiej, zasiadał także w jej zarządzie).

Był członkiem polskiej Rady Ludowej w Toruniu, (która powstała 17 listopada 1918, kierował jej Wydziałem Wykonawczym i Biurem Centralnym).

Dzięki tym funkcjom koordynował polski ruch narodowy w mieście, m.in. prowadził działalność konspiracyjną w Komitecie Wyzwolenia Torunia.

Na przełomie 1918/1919, był zaangażowany w pomoc członkom Czerwonego Krzyża w mieście

Thorn
? polnisch ?

Nein!

Thorn ist deutsch
nach Gründung,
Geschichte und Kultur

Darum bleibt

Thorn
deutsch!

Hedde, E. & Co. Verlagsbuchh. G. m. b. H., Thorn.

Nie wszyscy mieszkańcy miasta
pragnęli powrotu całej prowincji
Prusy Zachodnie do Polski, wraz
z rejencją kwidzyńską i Toruniem.

Chórzyści „Lutni” protestowali, przeciw
projektowi przyznania prezydentowi
Arnoldowi Hasse honorowego
obywatelstwa miasta.



Fryderyk Chopin

Obchody
chopinowskie
w gmachu
Muzeum
z udziałem
L. Makowskiego
i „Lutni”;

sankcje za jedno
zdanie w języku
polskim

- 1) Prośbą Łódź. Tow. dnia 21. 5. 1913. o przywrócenie 19³ rub. „Reichvereinsgesetz” na 9 rub. czynny RTT. 30
- 2) Prośbą Łódź. Tow. dnia 14. 1. 1914. o przywrócenie „Reichvereinsgesetz” na 3 rub. RTT. 1 dzień, areszt.
- 3) Prośbą Łódź. Tow. dnia 20. 6. 1913 o przywrócenie 19³ rub. „Reichvereinsgesetz” na 25 rub. RTT. 5 dni, areszt.
- 4) Prośbą Łódź. Tow. dnia 28. 6. 1919. o obniżenie 100 rub. RTT. 20 dni, areszt.

Wyroki sądowe i rozporządzenia władz.

Pięć słów polskich stało się przyczyną procesu, który toczył się dnia 21 bm. przed sądem ławniczym w Toruniu. Przebieg sprawy jest następujący: Mistrz krawiecki p. Ludwik Makowski, jako prezes Tow. Śpiewu „Lutnia” urządził na sali Muzeum obchód Chopinowski, na którym między innymi wygłoszonym miał być odczyt o Chopinie i prolog. Te dwa punkty programu mimo najusilniejszych starań u prezesa rejencyjnego, a nawet u ministra, policja skreśliła. W dniu obchodu wystąpił p. Makowski na estradę i oświadczył krótko: „Odczyt i prolog ministeryalnie zakazane!” O to zadenuncjował go obecny na sali tajny policyjant Hampel i sprawa dostała się przed sąd, który w pięciu słowach polskich dopatruje się przekroczenia ustawy o stowarzyszeniach. Ponieważ już jedno towarzystwo toruńskie w podobnych okolicznościach uzyskało wyrok korzystny, zamierza p. Makowski dochodzić praw swoich przez wszystkie instancje.

ŁAŃCUCH

na budowę pomnika Chopina.

Otwieram łańcuch na budowę pomnika Chopina składając 10 zł. i wzywam p. p. prezesa Antczaka i posła Pawlaka do złożenia takiej samej kwoty.

Ludwik Makowski,
prezes Pom. Zw. Kół Śpiew.

Edpis! Toruń, dnia 2. stycznia 1920

MB

Zażalenie
Polskiej Rady Ludowej w Toruniu
o sprawie zaczepnego zachowania
żołnierzy 21. pułku piechoty w
Toruniu wobec ludności polskiej
podczas przedstawienia teatralnego
w Parku Wiktoryi 1 stycznia 1920 r.

1. stycznia 1920 r. odbyło się przed-
stawienie teatralne (Fellheim - Polstue - Tyllus)
urządzone przez dyrektora teatru pana
Łyżbińskiego i członków jego zespołu na
nowej sali Parku Wiktoryi, która, na
ten cel przeznaczona.

Karty wstępu sprzedawane w cenie 2-8 marek
Podczas I aktu około godziny 9¹⁵ wieczorem,
wtargnęło 4 żołnierzy 21 pułku piechoty
w Toruniu, przez główne wejście bez
biletów na salę i przekradali kasa-
liem zachowaniem się w przedstawieniu.

Panu Łyżbińskiemu po dłuższym na-
mowie udało się żołnierzy do gwałcenia

sali

**1 stycznia 1920
zachowanie
„zaczepne” - prowokacja**

**żołnierzy 21. pułku
piechoty**

**w Parku Wiktoria
wobec ludności
polskiej, która
przybyła na
przedstawienie
teatralne; m.in.**

**w trakcie wydarzenia
był obecny
Ludwik Makowski**

Helena Steinbornowa, przewodnicząca komisji przyjęcia wojsk polskich w Toruniu, tak wspominała te wydarzenia

„W sam dzień Nowego Roku napadł jeszcze Grenzschutz na zebranie w parku <Wiktorii> na przedstawieniu *Jasełka* Rydla, które urządził teatr objezdny na Pomorzu. Przemocą wtargnęło żołnierstwo na sale, rzucając krzesłami w publiczność, która przestraszona ponadto strzałami przez scenę i okna ratować się musiała”.

Prowokacja 1 stycznia 1920

"Precz z Polakami, precz z temi psami, my wam pokazemy w ostatnich dniach, my z p^utku si." (Raus mit den Polaken, raus mit den Hunden, wir werden euch die letzten Tage zeigen, wir Linund-twaniger!)

Wobec tego powstała wśród publiczności szła-
jącej się do 34 z kobiet i dzieci ogromna panika.

Publiczność i artyści oknami i bocznymi
drzwiami przez scenę musieli uciekać nie
mając już czasu do załatwienia swych okryć
zimowych. Niedostatecznie okryci byli zmuszeni ratować
się ucieczką wśród mroźnej nocy zimowej.

Wszystkie przypadki zranienia z tego wyniknie dziś
przewidzieć niemożna.

Wielu osobom przy tej sposobności zaginęła odzież,
a artystom zniszczono poważną część kostiumów
i dekoracji.

Podczas ciętych odnosał niemała liczba uczest-
ników cięższe lub mniejsze ^{nie} obrażenia cie-
lesne.

Uderzającym zdaje nam się fakt, że po opus-

czeniu

czeniu sali przez uczestników teatralnych
podoficer niebłądzący w ubraniu służbowym
zatelefonował do gubernatora mniżej więcej,
co następuje: sala oczyszczeniem, prosi o partrolkę,
o ile możności konną, składającą się z 50 cich
ludzi.

Partrolka w rzeczywistości nadeszła dopiero
godzinie po wypadku.

Prosimy o stwierdzenie faktów i o ukaranie
winnych.

Oprócz tego prosimy w interesie publicznego
spokoju o zarządzenie środków uniemożliwia-
jących powtórzenie podobnej prowokacji oby-
watelstwa polskiego ze strony żołnierzy.

Troniska publiczność cywilna w czasie
rewolucji zachowywała się mimo ro-
mańskich prowokacji ze strony żołnierzy zupełnie
spokojnie.

Rzadniczamy, że wystaliśmy listy równej
treści:

do zarządu policyj w Tronim,

do niemieckiego ministra obrony krajowej

w Berlinie

Otton Steinborn w imieniu Polskiej Rady Ludowej w Toruniu, interweniował



Andreas Schuster
Toruń, August 28

w Berlinie
i do szefa komisji aliantów pana
generata Dupont w Berlinie.
Jako świadków wymieniamy:
1. pan Kuska
2. pani Kuszkowa
3. pan Łyskowski
4. pani Łyskowska
5. pan Jakób Sulecki
6. pan Ludwik Skakowski
7. pan Dankowski
8. pan Żaremba
9. pan Tybirkowski i jego artysty.

Polska Rada Ludowa w Toruniu.
Otton Steinborn

Obrońca polskości

Był dumny, iż służył jako

Adiutant Komendy Wojskowej Straży Obywatelskiej

oraz, że był

członkiem delegacji niemiecko-polskiej

do Dowództwa Frontu Powstania Wielkopolskiego.

Należał do tajnej Organizacji Wojskowej Pomorza,

do Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Toruniu,
(współpracował z Bolesławem Makowskim).

Podobnie jak inni członkowie „Sokoła” został oskarżony
o „przemawianie w języku polskim” (w 1910)
co było surowo zabronione.

Z zaangażowaniem działał także w Bractwie Strzeleckim

<https://kbs.torun.pl/ludwik-makowski-wielki-spolecznik->

W niedzielę 18 stycznia 1920!

Toruń wraca do Macierzy!!!

Nr. 14

Toruń, niedziela 18 stycznia 1920

Rok 55

Abonament

kwartalny 4,35 mk., z odroczaniem
5,25 mk. W ekspedycji
w tygodniu 1,50 mk.,
półrocznym 4,50 mk.

Gazeta Toruńska

Ogłoszenia

50 fenigów od wiersza,
niedzielnym 20 mk., 18-
godzinny 1 mk.,
Telefon 380.
Adres: Toruń, Świdowa 4

Witaj nam, Matko Polsko!

Polska, Matka nasza najmilsza, mozną była panią. Władanie jej sięgało od kaszubskiego wybrzeża Bałtyku, aż po morze Czarne. Pod jej królewskim płaszczem znajdowały opiekę i dobrobyt liczne ludy, łączące się z narodem polskim pod hasłem: „Wolni z wolnymi, równi z równymi! Siedzi kłaniał się Polsce nisko, aby im żyć i rosnąć pozwalała u swego boku.

A Polska nie korzystała ze słabości sąsiadów, aby ich zdławić. Poblazliwie spoglądała nawet na ich wybryki zdradzieckie. Aż wyrosli i nabrali potęgę tak wielką, że złęczywszy się w związek zbrodniczy, mogli Polskę pozbawić odwiecznych jej dzierżaw i miliony Polaków i Polek uczynić sierotami. A liczni synowie Polski, którzy podjęli się obrony Macierzy, wśród życia hulaszczego utracili siłę ramion, a właśnie uczynili z nich tłum, niezdolny do obrony dzierżaw matczy-nych.

Pierwszą ofiarą pożądliwości wrogów

stało się polskie Pomorze. Pozbawione opieki Matki Polski znosiło przez półtora wieku straszne prześladowania okrutnej słońnicy Borusso-Germanji, która nie tylko im chleba skąpiła lecz broniła nawet pacie-rza w mowie matczynej.

Lecz skończyła się niedola pomorskich dzieci Polski. Silne ramiona żołnierza polskiego i jego sprzymierzeńców skruszyły potęgę srogich zaborców. Polska wraca z wygnania i zajmuje swoje dzierżawy jedną po drugiej. Już rok z górą minął od czasu, kiedy objęła władzę swoją Mazowsze z Warszawą i Lublin, Małopolskę z Krakowem i Wielkopolskę z Poznaniem. Już wydarła z rąk dzicy rozbestwionej bohaterski Lwów i męczeńskie Wilno, już dotarła do wschodnich granic swoich posiadłości z czasów najświetniejszych. Dziś przez Toruń i ziemię Chełmińską wkrocza na Pomorze spiesząc do Bałtyku, aby na Kaszubskim jego brzegu

odetchnąć pełną pierśią powietrzem szerokiego świata.

Witaj nam Matko - Polsko! My przez półtora wieku ośmierzona dzieci Twoje ścielemy pod stopy Twoje przywiązane serca nasze i całe mienie nasze. Na Twoje usługi oddajemy nasze ramiona i wszystkie nasze zdolności. Ślubujemy Ci służbę wierną i ofiarną. Dla Ciebie wyrzekamy się wszelkiego samolubstwa, wszelkich waśni i nienawiści. — Wszystkie dzieci Twoje, Matko—Polsko, otoczmy miłością serdeczną, aby w przymierzu z nimi służyć Ci, pracując dla Twojej wielkości, potęgi i chwały.

Witaj nam, witaj, Matko—Polsko! Panuj nam miłościwie, panuj naszym dzieciom, wnukom i prawnukom! My Twoje dzieci, Twój stądz, Twoja własność! Dla Ciebie tylko żyć, dla Ciebie życie oddać jesteśmy gotowi.

Tak nam dopomóż Bóg!

Ludwik Makowski, ale i inni chórzyści „Lutni” współorganizowali uroczystości powitalne w Toruniu

**Wraz z innymi torunianami w Straży Ludowej – okres przejściowy,
między przejściem miasta, przed opuszczeniem miasta przez
wojska niemieckie. Trudna i długa służba na polskich
posterunkach Straży Ludowej. Wspominał, po latach w 1934:**

**„W chwili przejęcia pełniłem służbę w Ratuszu Toruńskim
jako adiutant Komendy Miasta. Pan Bóg pozwolił
śp. majorowi Tadeuszowi Janowskiemu ówczesnemu
komendantowi miasta
i mnie jako pierwszym powitać wojska polskie przed
bramami starego Torunia i wprowadzenie ich
na czele przez most kolejowy do miasta”.**

Abonament
Rocznicy na przedpła-
cie 6,00 zł. w gotówce
6,50 zł. w przecho-
wie pocztowym 6,50 zł.
w gotówce 6,50 zł.
w przecho-
wie pocztowym 7,00 zł.

Gazeta Toruńska

Ogłoszenia
20 kolumn ad. 1000
ogłoszeń 10 kolumn 1000
1 kolumna 1000
1 kolumna 1000
1 kolumna 1000

18 stycznia chórzyści "Lutni" pięknie śpiewali

Pierwaz, cieżą, pożałiwolci wrogów do talizana, aby na katuszach jego traga!

tak nam wspomnieli!

LEON SZUMAN. MODLITWA na 18. I 1920.

(Wypis z Towarzystwa Społeczności i Narodowej w Toruniu i w Trójmieście Pomorskim, pamiątki nad rocznicę nowo powstałej i groźnej Ojczyzny, polskiej ziemi)

O Ty, najwyższy Panie na tej ziemi,
Co mieszaś kłótnie nad niezgodzonymi,
Przed Tobą korzy się nasz lud w pokorze
Za Twą pomocną dłoń, nasz Wielki Dość!
I z głębi serc dziękuję ci, Panie,
Za Twoją nad Polską wielką zmiłowanie!

Każdeś cierpieć przez lat sto ezterdziesiąt,
Każdeś zmagać się w bólach, w cierpieniach,
Każdeś wytrwać w mękach, w utrapieniach,
A dziś nam się przynajmniej w cierpieniach
Wzrost woli, serca, ducha, czynu,
[Panie],
Za Twoją nad nami wielką zmiłowanie!

Polskę dziś wolną! Wśród ludu szeregów
Od źródeł Wisły aż do morza brzegów,
Od nieba Trójmiejskich aż do piasków Helu.
My z Twoją pomocą dajemy do celu.
By Polskę silną uczynić, o Panie!
I dzięki wznosim za Twoją zmiłowanie.

Dopomóż Panie nam w tej trudnej pracy!
Zawsze do dzieła bierzmy się, rodacy,
I nieśmy sztandar pracy i wolności.
Dziękujemy Panu za ten dzień radości,
Bądź błogosławion, Najwyższy nasz Panie,
Za Twoją nad nami wielką zmiłowanie!

Centem żołnierzowi polskiemu!

Pod wodzą bohaterów generała Hallera wkroczył do Torunia wojsko polskie, które ma za sobą tutejszą twierdę i całe wojsko wódzów Pomorskich. Przybywając do naszego grodu zwrócić wyprowadzi w walkach przeciw Niemcom i bolszewikom: bałtyckich, jak młodych żołnierzy pułków toruńskiego, grodzkiego, starogardzkiego i katuszkiego, które tworzą dywizję pomorską, złożoną z ochotników pomorskich. Wspaniałe wojsko, które tworzy dywizję pomorską, a również serdecznie jako obrońców wolności ziem pomorskich i stróżów praw i swobód naszych. Głęboko!

Leć orle biały.

Pieśń na 18. I 1920. «Orły, sokoly, dajcie mi chrydlów,
Pierwaz, cieżą, pożałiwolci wrogów do talizana, aby na katuszach jego traga!

Leć orle biały nad polską ziemią,
Chroń twą skrzydła piastowskie plemię,
I ponad szaro Giewontu? skrzydła
I ponad Baltyk leć orle biały!

Leć orle biały nad bujasz lany,
Kufce sprawa nasz lud w bujasz.
Leć ponad Wisłę, leć ponad Wartę,
Skrzydła twoje trzymaj rozwarłe!

Szarpali ciebie trzy orły czarne,
Chcieli cię wzięć w groby ciemne.
Polegli wrogów daś się rozchwalić,
Ale ty żyjesz, orle nasz biały!

O! my cierpieli przez lat szeregi,
Myśmy krewi szali Sybiru nieugięty.
Dziś, gdy cierpienia nasze ustały,
Nad wolną ziemią wleć orle biały.

Dobijał zniknęły wrogów nam tropy,
Powiewa sztandar biało-czerwony.
Powiewa sztandar ten pełen chwały,
W polu czerwonym nasz orzeł biały.

Orle nasz biały! nasz lud ci śpiewa,
Niech piersi ci śmiechów wiktów cię wzywa.
Orły, sokoly dziś się chwalą,
Aby cię polskiej pieśni oddać.

W wolnym dziś kraju, Bracia Rodacy,
Złączmy się wszyscy do wspólnej pracy.
Bo szczerzej pracy wiele potrzeba,
By orzeł biały wleciał pod nieba.

Leć orle biały nad naszą ziemią,
Chroń twą skrzydła piastowskie plemię,
Ty daś zwyciężyć, ty pełen chwały!
Nad polską ziemią wleć orle biały!

«O Gwiazdo, to chwała, tenże smutny głębi
w Toruniu w polskiej ziemi. Bądź głębi
i nie podoba, że w kłótni Gwiazda cię
zawodzi, która cię w kłótni cię w kłótni
zawodzi, która cię w kłótni cię w kłótni»

Boże, coś Polskę.

Boże, coś Polskę przez tak ciężkie wieki
Ocalił blaskiem poległ i chwały,
On ją zasnął toruń, Swoją opieką
Od nieznajomych, która przynajmniej ją
[Panie] —

Przed Twoją ofiarą zanosim błaganie:
Ojczyznę wolną zachowaj nam
[Panie]!

Boże, którego zamie sprawiedliwe
Trasach wrogów [Polski] poległy skru-
[Panie] —

Straszy narody ziemi polskiej szkieł,
Zachowaj wieczne odkupienie dzieł!
Przed Twoją ofiarą zanosim błaganie:
Ojczyznę wolną zachowaj nam
[Panie]!

Bardziej wzięliśmy za wolność
[Panie],
Błagane głosy wznosimy ku Tobie!
Miej w Swojej pieczy Polskę odrodzoną,
Na zawsze polską krew Polskę ślubując.
Przed Twoją ofiarą zanosim błaganie:
Ojczyznę wolną zachowaj nam
[Panie]!

Za krew ofiarę naszą bohaterów,
Za zwyciężone tyś ciężko chwały,
Za kłótni i wiktów, katusz Sybirów
I na kłótni w polach nitwy groby
Razem Swoją ofiarą, Boże, zmiłowanie:
Ojczyznę wolną zachowaj nam
[Panie]!

Wśród nowej Polce światłość staro-
[Panie],
Głębokoś pola, spustoszone lany,
Niech sięgają, pokój na nowo za-
[Panie] —

Od głodu, mrozu, chłodu i ci odłanę,
Przed Twoją ofiarą zanosim błaganie:
Ojczyznę wolną zachowaj nam
[Panie]!

Boże, chroń Polskę od wszelkiej złości
[Panie],
Niech raczej wewnątrz siły swe wy-
[Panie] —

Leć głąbi krzywdzie cię daś
[Panie] —
Fudujaj się polskiego cierpienia!
Przed Twoją ofiarą zanosim błaganie:
Ojczyznę wolną zachowaj nam
[Panie]!

Straż Ludowa

4.

6

Alojzy przemycali materiał wojskowy. Nie możemy tu niestety wyliczyć wszystkich nazwisk bohaterskich druhów naszych, których patriotyzmowi i poświęceniu zawdzięczamy wiele.

Gdy w maju 1919 roku została powołana w Toruniu do życia Straż Ludowa, Sokola Organizacja Wojskowa weszła w jej skład.

Pierwszym jej Komendantem był p. adwokat Esdén-Tempski; od czerwca 1919 roku śp. major Janowski Tadeusz, który po objęciu stanowiska komendanta placu w Toruniu podczas wkroczenia Wojsk Polskich w dniu 18. stycznia 1920 roku zdał dowództwo w ręce p. por. Jabłońskiego Władysława. Adjutantem był p. Makowski Ludwik, p. Matasik, kierownikiem kancelarii dowództwa kolejno: śp. Lenartowicz Edmund, śp. Sobczak, Szprywa, Wiliński, sanitariuszem był p. Dejewski.

Straż Ludowa składała się z 8 kompanii.

komp.d-ca Rosochowicz Arnold
" " śp. Barański Kazimierz
" " Rysiewski Edmund
zast.d-cy śp. Klemp Roman
komp.d-ca Makowski Bolesław
zast.d-cy Skonieczny Mieczysław
komp.d-ca Marciniak Tomasz

szeff Zwierzykowski Maksymilian
" Reptowski
" Radomski Czesław
" Leśniak Stefan
" Durnowicz Bogdan

Ludwik Makowski był adiutantem

Towarzystwo Śpiewacze „Lutnia”

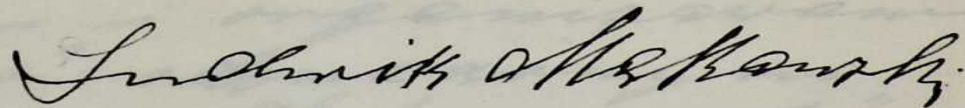
Chórzyści „Lutni”
wraz ze sztandarem
z 1911,
który został wykonany
przez zakład
pani Wolskiej z Pelplina.

W 1912 w trakcie
uroczystości
dziesięciolecia chóru
sztandar poświęcono.



1927 r.

walecznych." W roku 1920 podczas najazdu bolszewickiego wstąpiłem jako ochotnik – sierżant do wojska polskiego i pomagałem organizować " Toruński Pułk Ochotniczy " z którym wyruszyłem na pole walki. Po odparciu nawały bolszewickiej wystąpiłem z wojska jako chorąży W.P. W roku 1921 wybrano mnie do Rady Miejskiej, z której to wyboru powołany zostałem na zaszczytny urząd honorowego Rady Miejskiego. Posiadam na miejscu dom handlowy przy ul. Szerokiej 2, z którego mam utrzymanie dla siebie, żony i pięciorga dzieci w wieku od 13 – 20 lat. Od roku 1922 do dziś poświęcam mój wolny czas dla dobra Miasta Torunia.



LUDWIK MAKOWSKI

25. lutego 1928r.

Tuż po powrocie Torunia do Macierzy i ustabilizowaniu sytuacji w mieście – Makowski zgłosił się jako ochotnik, w stopniu sierżanta, do Wojska Polskiego – trwała wojna polsko-bolszewicka.

Jak sam wspominał, był współtwórcą Toruńskiego Pułku Ochotniczego do obrony Warszawy.

Seweryn
Żuchowski,
podobnie jak
i Makowski, był
związany z
chórem, był
honorowym
członkiem
„Lutni”
i patriotą

Zaświadczenie.

Zawracam, iż p. Seweryn Żuchowski,
syn Ignacego i Marii z domu Stasierewskich, urodzony dnia
30 lipca 1889 roku w Teruniu, przy ulicy Chełmińskiej 17,
z zawodu mistrz instrumentarski, znany mi jest od lat 30
jako gorliwy Polak-patriota. Od młodych lat, szczególnie za
czasów zaburzonych halabala do polskich towarzystw na tere-
nie Terunia, za co w dniu 9 lutego 1933 roku mianowany
został członkiem honorowym towarzystwa śpiewu „Lutnia”
w Teruniu.

W latach wojennych znany mi był jako hojny ofiarodawca
na tajny fundusz narodziły, z którego to funduszu zasilane
były wojska legionowe.

W latach 1919 - 1920 był czynnym członkiem Wojskowej
Straży Obywatelskiej na mieście Teruń, pełniąc służbę ofiar-
nie i bezinteresownie. Należał do 2 kompanii.

Powyższe poświadczam własnoręcznie.



/-/ Ludwik Makowski

Kawaler Krzyża Niepodległości i Walczn.
b. adiutant Komendy Wojskowej Straży
Obywatelskiej, długoletni Rada Miejski

Własnoręcznie podpis

Ludwik Charkowski



Tężność osób
podstawie

Teruń, dnia 16 VI 1933

Za Prezidenta Miasta

Był



Ludwik Makowski został uhonorowany

**za męstwo na froncie,
ale i zasługi w obronie
polskości
w czasie zaborów
otrzymał:**

Krzyż Niepodległości

Krzyż Walecznych

Złoty Krzyż Zasługi

**Złotą Odznakę Związku
Polskich Zespołów
Śpiewaczych i
Instrumentalnych**

Warto pamiętać !!!!

**Na domu,
w którym mieszkał,
działał i pracował,
wmurowano,
w 1982 tablicę
pamiątkową.
Przypomina zasługi
Ludwika
Makowskiego
dla miasta
i Pomorza.**

W TYM DOMU MIESZKAŁ

LUDWIK
MAKOWSKI

MISTRZ KRAWIECKI

UR. 4. 08. 1883.

SPOŁECZNIK ZAŁOŻYCIEL I PIERWSZY PREZES
POMORSKIEGO ZWIĄZKU ŚPIEWACZEGO
DŁUGOLETNI PREZES CHÓRU LUTNIA

W TORUNIU

ZAMORDOWANY PRZEZ HITLEROWCÓW
WE WRZESNIU 1939 R.

TORUŃ, 1982 R.

OKRĘG WOJEWÓDZTWA TORUŃSKIEGO
POLSKIEGO ZWIĄZKU CHÓRÓW I ORKIESTR



Póty Polski – Póki Pieśni



Póty Polski – Póki Pieśni

„Jeśli nie można
mówić po polsku,
to trzeba uczyć
po polsku śpiewać”

Ludwik Makowski
1883-1939

Thorn

PÓTY POLSKI - PÓKI PIEŚNI

Towarzystwo Śpiewu „LUTNIA” - 1898





***Póty Polski – Póki Pieśni,
miał powstać mural...***

Kochanej „Lutni” na pamiatkę

Cały obchód wywarł wrażenie bardzo podniosłe i „Lutni”
toruńskiej jako też wszystkim występującym i dopomagającym do uświet-
nienia uroczystości należy się szczerą wdzięczność za ich trudy
okół dobrej sprawy.

Kochanej „Lutni”
na pamiatkę

J. Mr.owski
Prezes honorowy

Toruń 2/10 1936.

Chór „Lutnia” i uczestnicy Wieczoru Toruńskiego przed Książnicą Kopernikańską 7 czerwca 2018



Opis Wieczoru Toruńskiego 7 VI 2018:

<http://informatorium.ksiaznica.torun.pl/wieczory-torunskie-ludwik-makowski-torunianin-patriota-chorzysta-i-krawiec/>

<https://www.facebook.com/LudwikMakowski/>

7 CZERWCA 2018
WIECZÓR TORUŃSKI

LUDWIK MAKOWSKI

*Torunianin, patriota,
chórzysta i krawiec*

KSIĄŻNICA KOPERNIKAŃSKA
SŁOWACKIEGO 8
POCZĄTEK SPOTKANIA O GODZ. 18
WSTĘP BEZPŁATNY

Organizatorzy spotkania:
Towarzystwo Śpiewacze „Lutnia”
Towarzystwo Miłośników Torunia
Książnica Kopernikańska

www.ksiaznica.torun.pl



Wieczór Toruński w Książnicy Kopernikańskiej 7 czerwca 2018

Bohaterem kolejnego Wieczoru Toruńskiego będzie Ludwik Makowski, działacz społeczny i niepodległościowy, radny miejski, wieloletni prezes chóru „Lutnia” i Pomorskiego Związku Śpiewaczego a także niezrównany mistrz krawiecki.

Opowiedzą o nim: dr Ewa Gawrońska
i dr Katarzyna Tomkowiak.

Wieczór uświetni występ chóru „Lutnia”, który wykona kilka pieśni patriotycznych, m.in. „Gaude Mater Polonia”, „Wiśło moja, Wiśło stara” oraz „Hymn Pomorza”.

Wstęp na spotkanie jest bezpłatny.

Jego organizatorami są: Towarzystwo Śpiewacze „Lutnia” im. Marcelego Kadleca, Towarzystwo Miłośników Torunia oraz Książnica Kopernikańska.

Rodzina Ludwika Makowskiego oraz chórzysci „Lutni”



Uznany mistrz krawiecki

**Był członkiem Zarządu Towarzystwa
Przemysłowego w Toruniu (od 1913)
i współorganizatorem toruńskiej
Wystawy Przemysłowej w 1913
m.in. za własnoręcznie wykonane
garnitury otrzymał
Srebrny Medal Wystawy.**

**Pracował
i mieszkał w Toruniu przy
ulicy Kopernika, Szerokiej 2
oraz Szerokiej 36**



**Z zawodu był mistrzem
krawieckim, właścicielem
pierwszego polskiego
składu garderoby męskiej
(szytej na miarę i gotowej).**

**W 1934 stwierdził,
że znalazł w Toruniu
„dobre pole działania,
co uczyniło go materialnie
od nikogo niezależnym”.**

**Prezesował radzie
nadzorczej**

**Centralnej Kasy
Rzemieślniczej**

w Toruniu

Mistrz

krawiecki



Ubrania.

„Nie suknia zdoła ozdobić człowieka,
suknię”

Taki morał niejeden w uszy ludzłom
huknie.

Lecz na opak rzecz bywa wiemy z
doświadczenia,

Że czy panie, czy panów wdy sądzą
z odzienia.

I słuszem' to poniekąd, Igły daleko
wszakie

Znamienuje szlachetność, I na równą
takie.

Oczywista, że taki ubiór nie nie znaczy,
Ani w oczach błodaków, a tem mniej

bogaczy.

Zwłaszcza, gdy go ręka uszyła nie-
zdary.

Co nie umiał kroić ręcznie, ni widać
miary.

Każdego pateractwa wystrzegać się
zatem

Winien każdy, a spieszyć czy zimą
czy latem

Do pracowni rzetelnej, sprawnej i
cenionej.

Jaką mejdzie w firmy niej wymie-
szonej:

Kto kocha naród, pomny bytu jego,
Zawsze kupuje u brata swojego.—

Ludwik Makowski, mistrz krawiecki.

Toruń, ul. Schillera 7. — Telf. 819.



UBRANKA

gotowe i na miarę

= do pierwszej Komunii św. =

można najkorzystniej nabyć w cenach

1200 1400 1600 1800 2000 2200 2400 2600 2800 i 3000 mk.

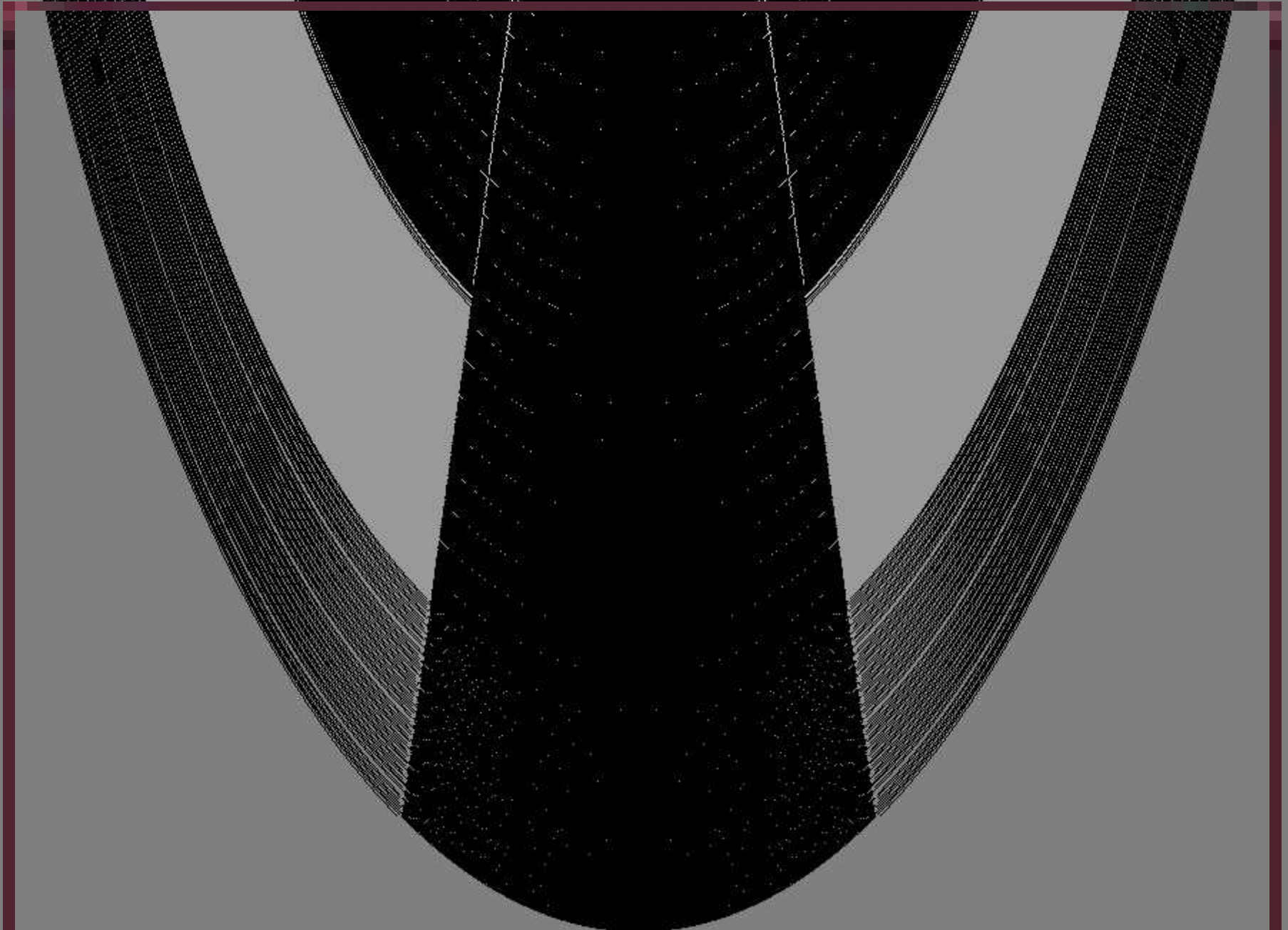
w składzie Ludwika Makowskiego

w Toruniu przy ul. Schillera 7, --- Telefon 819.

Popierajmy przemysł własny.

Popierajmy przemysł własny.

Uznany krawiec!!!!!!!!!!!!!!; Swój do swego po swoje



Mistrz krawiecki

Toruń, dnia 30. maja 1919 r.

Obecni 4 członkowie wydziału, a.m. Rosochowicz, Rm Tempski, Skalski, i An.

Na zebranie przybyli zaproszeni jako przedstawiciele zawodu krawieckiego pp. Makowski~~ng~~, Florczak i Nelkowski. Rozpatrywano sprawę założenia spółki krawieckiej.

Po dłuższej dyskusji doszli zebrani do przekonania, że korzystniejsze było zmienić zakres działalności istniejącej już w Toruniu "Schneider - Genossenschaft zu Thorn und Umgegend", której członkowie są w związek większości polakami.

Postanowiono zatem za pomocą pp. Makowskiego Florczaka i Nelkowskiego zwołać zebranie miejscow~~ych~~ krawców oraz przychyl-nych członków istniejącej spółki o niemieckiej firmie, aby ponown-nieomówić sprawę o szerszem gronie interesowanych osób.-

/-/ A. Rosochowicz.

/-/ M. An.

przy ulicy Wysokiej 12

w gmachu
tzw. „Muzeum”,
siedzibie
Towarzystwa
Naukowego
w Toruniu odbywały
się próby i występy
chóru „Lutnia”



W budynku przy
ul. Wysokiej
miały swą siedzibę
także inne polskie instytucje
kultury, i odbywały się tam
różne polskie imprezy,
a od 1923 mieściła się tam
Książnica Miejska im. Kopernika



Prezes
G. Muskałowski

Prezes
M. K. Muskałowski



1927



**Wykonywanie polskich pieśni
pomagało Polakom trwać,
ale i polepszało znajomość
języka polskiego**



*Przez pieśń do serca —
przez serce do Ojczyzny.*





NA PAMIĄTKĘ 25LECIA PIASTOWANIA GOD-
NOŚCI PREZESA^WTOW. LUTNIA•ZAŁOŻYCIELOWI
I PREZESOWI POM. KÓŁ ŚPIEW. • JWPANU
LUDWIKOWI MAKOWSKIEMU^W DOWÓD
ZASŁUG OFIAROWAŁO TOW. LUTNIA•OKR. I•PZKS.

W TORUNIU 22. III. 1931

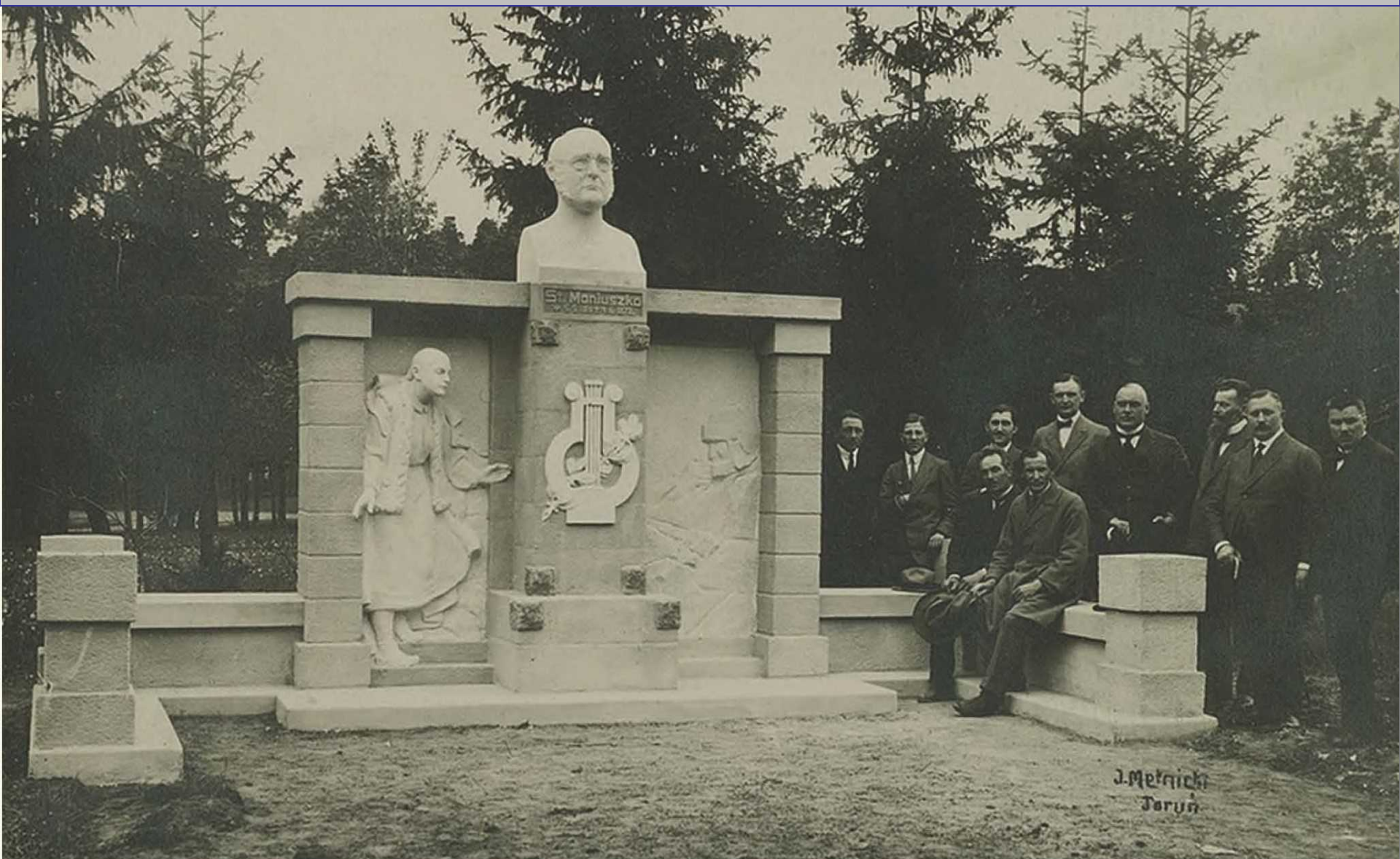
Portret Ludwika Makowskiego z kolekcji prawnuka Marcina Makowskiego

Wraz z członkami Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia”





**Odsłonięcie pomnika Stanisława Moniuszki
w maju 1923. L. Makowski
wraz z „Lutnią” zainicjował jego powstanie.**



1931 - jubileusz Ludwika Makowskiego



Cześć pieśni!

Cześć pieśni!

Tow. śpiewu „Lutnia“
w Toruniu

urządza

w środę, dnia 11 lutego 1920 r.
o godz. 8 wieczorem
na sali DWORU ARTUSA

KONCERT.

Współdział:

pan Przybyszewski skrzypce,
panna Kirmes fortepian,
panna Kryn śpiew solo (sopran)

Dyrygent pan Wacław Drązkowski.

PROGRAM:

PROLOG

1. a) Cztery mile za Opawą Nowowiejski.
b) Miła dziewczeczka (wyk. Lutnia)
2. a) Serenada (skrzypce) Drdla.
b) Obertas (skrzypce) Wieniawski.
3. a) Sonata księżycowa (fortep.) Beethoven.
b) Polonez A dur (fortepian) Chopin
4. „Rozmowa z słowikiem“ (wyk. Lutnia)
5. Chmureczka (wyk. Lutnia) Nowowiejski
6. Koncert D dur (skrzypce) Beriot
7. a) „Pieśń tęsknoty“ Grieg
b) Arja Violetty z opery „Traviata“
(śpiew solo) Verdi
8. Legenda Wieniawski
b) Kujawiak (skrzypce) Wieniawski
9. Na swojską nutę wyk. Lutnia grzy fortepianie p.
Kulczyk Bartkiewicz.

Zmianę programu zastrzega się.

Z początkiem koncertu zamyka się drzwi.
Na sali palić nie wolno.

BILETY: po 2, 4, 6 i 8 mk. nabyć można u pp.
Mazurkiewicza Stary rynek i w księgarni p. Reicha
przy ulicy Elżbiety.

Po koncercie skromna zabawa z
tańcami.

Cześć Pieśni!

Zarząd:



**Chór „Lutnia” powstał w 1898;
Ludwik Makowski był jego
prezesem od 1906, z przerwą
1916–1917, do 1932; w 1933
został prezesem honorowym.**



Zatowarz, dnia 4^{go} października
(1902 r.) 1903 r.

Sp. nov. osdanis

Намного зривання, днів. 1. Лютого 1906.

[illegible]

Towarzystwo Śpiewacze „Lutnia”

**Makowski od 1906 związał się
jako prezes chóru „Lutnia”
z amatorskim ruchem
śpiewaczym, po rezygnacji
z funkcji otrzymał tytuł prezesa
honorowego.**

**Kierował także pracami
Pomorskiego Związku Kół
Śpiewaczych na Prusy Zachodnie
i Warmię.**

**Pomorski Związek Śpiewaczy
miał od 1920 siedzibę w stolicy
województwa pomorskiego**





**Helena Steinbornowa,
pośrodku członków Towarzystwa
Śpiewaczego „Lutnia”**

Helena Steinbornowa
w l. 1917-1919
pełniła funkcję sekretarza
Towarzystwa Śpiewaczego
„Lutnia”

...przypisze rhor. starop
...Wierzy ten p
...będzie wspomina
...i obywatel
...i szkolny Karłowca
...i wspomnień z
...i pamięci.

H. Steinbornowa
sekretarka



ZARZĄD POMORSKIEGO ZWIĄZKU KÓŁ ŚPIEWACZYCH



Siedzą od lewej: Marcinkowski, Makowski, X Lewandowski, Grimsman, Antczak — stoją od lewej: Piątkowski, Bruski, Ossowski, Kadlec.

Towarzystwo Śpiewacze „Lutnia” ze swym prezesem



Towarzystwo Śpiewacze „Lutnia” ze swym prezesem



Towarzystwo Śpiewacze „Lutnia” ze swym prezesem



Pośrodku, wraz z członkami toruńskiego Bractwa Strzeleckiego

W Księdze
pamiątkowej
Bractwa
Strzeleckiego
wydanej
w 1927 roku
zamieszczony
jest **skład**
Zarządu Bractwa
w Toruniu,
Ludwik Makowski
sprawował
wówczas funkcję
„drugiego
komendanta”.



L. Makowski w służbie miastu

**Był członkiem toruńskiej Rady Miejskiej
30.XI.1921-28.VI.1922 oraz
19.VII.1922-26.I.1934 aktywnie uczestniczył
w pracach Magistratu miasta Torunia
(jako honorowy radca).
Był także w l. 1931-1934 członkiem
Komitetu Rozbudowy Miasta.**

Dla miasta

D.

13 31 -

Pan Ludwik M a k o w s k i
Rada Miejski

w Toruniu

ul. Szeroka nr.2

Toruń, dnia 26. stycznia 1934

Wobec upływu kadencji, na którą wybrany Pan

został jako honorowy członek Magistratu, wyrażam Panu Radcy serdeczne podziękowanie za ofiarną, bezinteresowną i owocną pracę dla dobra miasta wykonywaną w charakterze :

Radnego Miejskiego od 30. listopada 1921r. do 28. czerwca 1922r. i

Radcy Miejskiego od 19. lipca 1922r. do 19. lipca 1928 r. i

od 19. grudnia 1928r. do 26. stycznia 1934r.

przy równoczesnym pełnieniu obowiązków członka Komitetu Rozbudowy Miasta

w czasie od 11.VI.1931 do 15.III.1933 i członka Wydziału Miejskiego

w czasie od 10.IX.31 do 26.I.1934r.-

Prezydent miasta

B.
/ Bolt /



Prezydium Magistratu toruńskiego (w poszerzonym składzie) około 1933 r. Siedzą od lewej do prawej: radca inż. architekt Kazimierz Ulatowski, radca dr praw Stanisław Piotr Woyda, prezydent Antoni Bolt, wiceprezydent Franciszek Bała, radca Władysław Katafias; stoją, rząd I: radca Jan Rzycki, radca Edmund Januszkiewicz, radca dr med. Tadeusz Michejda, radca Wojciech Pawlak, radca Tadeusz Janowski, radca Zygmunt Wojdak; rząd II: radca Józef Wąsik, syndyk Sylwester Tomaszewski, inż. Stanisław Wojnarowicz, radca mgr Alojzy Kirstein, inż. Ferdynand Roth, radca Ludwik Makowski, radca Franciszek Wiencek

Mr 23
7.5. 2010
8 MARZ 1934

**Dla
miasta**



Magistrat m. Torunia.

Wydział Prezydjalny

Prez. 1470/28

L. dz.

W odpowiedzi powołać się na powyższą liczbę.

Makowski Ludwik		Charakter służbowy radca miejski	Stopień służbowy honor	Dokument ustalenia wydany	Zaprzę- sieniony	Urlop	Chory	Nieobecny
Przyjęty 19. 7. 1922	Urodzenia: data 14. 8. 1883	Wyznanie sym. kat.	Stosunek do wojska chor.	Adres: Szeroka 2.				
Zwolniony 26. I 34	miejsce Gdańsk	Narodowość polska	rezerw.					
Stan rodzinny żonaty	Data zawarcia małżeństwa 4 9. 1906	Nazwisko i imię żony: Helagja Birczyńska	Dzieci:					
		Data urodz.: 6. 10 1882	imiona 1. Ludwik 2. Karimier, Helena 3. Michalina 4. Tadeusz					
			data urodz. 2. 9. 6 1906, 22. 8. 08, 17. I 10. 17. 9. 11 16. 5. 15.					

Wykształcenie
szkolne szkoła nowośrednia

Awa

Chorob

do dni rok

MAGISTRAT TORUŃ

13 31

Znak akt:

z B. 1922

tom:

Makowski L. radca.

WISKO I IMIĘ

Makowski Ludwik

Charakter służbowy
radca
miejski

Stopień służbowy
honor.

Dokument ustalenia
wydany

Zaprzę-
sieniony
19. 7. 22

Urlop

Chory

Nieobecny

W y d a n o

Data

K o m u

Data

K o m u

Makowski Ludwik radca m.
248 p. Syudyh. Imk altn

spisany w Toruniu dnia ..19.. lipca..... 1922.
na posiedzeniu Rady Miejskiej.

P o s e d . -

Odebranie przysięgi służbowej od radcy miejskiego Pana
.....Ludwika Makowskiego.....

PanLudwik Makowski.....
radca miejski w Toruniu składa wobec zebranych członków Rady Miejskiej przysięgę wedle następującej roty:

„Przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu, że na posiewsonem mi stanowisku urzędowa przysięgam się do ugruntowania wolności, niepodległości i potęgi Rzeczypospolitej Polskiej, której zawsze i wciennie służę będę; wszystkich obywateli kraju w równym mięgo zachowaniu, przepisów prawa strześć będę pilnie. obowiązki mego urzędu spełniać gorliwie i sumiennie, polecenia moich przełożonych wykonywać dokładnie a tajemnicę urzędową dochować.

Tak mi Panie Boże dopomóż”.

.....L. Makowski.....

podpis.


Przysięgę odebrał:
Prezydent miasta.

Michał...

honorowy radca miejski
1922

wraz
z Ludwikiem
Makowskim
w radzie
zasiadali także
Sylwester
Buszczyński
Bronisław
Hozakowski

Przysięga radcy miejskiego w 1928



Toruń, dnia 1. października 1928

59

Do

Pana Ludwika Makowskiego

Magistrat m. Torunia.

Wydział Prezydjalny

Prez. 1470/28

zawiedli powołać się na powyższą liczbę.

Uchwałą Rady Miejskiej z dnia 19.IX.1928r.

L. 286 został Pan wybrany niepłatnym członkiem Magistratu.

Uprasza się o zawiadomienie czy Pan wybór

ten przyjmuje:-

Wybór przyjmuję

Prezydent

Magistrat m. Torunia

Weszło - 9 X 1928

L. 286

826 Y 6-28

Magistrat m. Torunia

**Uczestniczył w pracach
Magistratu**

Ludwika Makowskiego

PRZYSIĘGA SŁUŻBOWA

złożona przez

Pana Ludwika Makowskiego radcę miejskiego

" Przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu na
powierzonym mi stanowisku pożytek Państwa
Polskiego oraz dobro publiczne mieć zawsze
przed oczyma; władzy zwierzchniej Państwa
Polskiego wierność dochować; wszelkich
obywateli w równym mając zachowaniu, prze-
pisów sprawa strzec pilnie, obowiązki
moje spełniać sumiennie i gorliwie, rozkazy
przełożonych wykonywać dokładnie, tajemnicy
urzędowej dochować.

Tak mi Panie Boże dopomóż ! "

L. Makowski
Podpis składającego przysięgę

Powyższą przysięgę odebrałem na posiedzeniu
Rady Miejskiej miasta Torunia dnia 19. grudnia 1928r.

Toruń, dnia 19. grudnia 1928 r.

Prezydent miasta

Bolt
/ Bolt /



Prezydium Magistratu toruńskiego (w poszerzonym składzie) około 1933 r. Siedzą od lewej do prawej: inż. Ferdynand Roth, radca Wojciech Pawlak, radca Ludwik Makowski, syndyk Sylwester Tomaszewski, radca inż. architekt Kazimierz Ulatowski, radca dr praw Stanisław Piotr Woyda, radca Franciszek Wienczek, radca Edmund Januszkiewicz, radca dr med. Tadeusz Michejda, inż. Stanisław Wojnarowicz, radca Władysław Katafias, radca Zygmunt Wojdak, radca Jan Rzycki, prezydent Antoni Bolt, wiceprezydent Franciszek Bała, radca Tadeusz Janowski, radca mgr Alojzy Kirstein, radca Józef Wąsik, zdjęcie: AP Toruń, Akta Magistratu miasta Torunia

54

Odpis.
Protokół

spisany dnia 19. września 1928 r.

Rada Miejska miasta Torunia przystąpiła do wyboru 4 niepłatnych członków Magistratu miasta Torunia zgodnie z punktem 47 porządku obrad posiedzenia Rady Miejskiej w dniu 19. września 1928 r.

W posiedzeniu brało udział 24 radnych. Sprawę referował przewodniczący Rady Miejskiej p. Antoni Antczak.

Na stanowiska proponowano po jednym kandydacie - razem 4 kandydatów z tem że członkowie Rady Miejskiej mogą wybierać innych podług własnego uznania.

Dla przeprowadzenia wyboru powołał p. Antczak p.p. radnych Dandelskiego, Buchholca i Gordona. Wybór przeprowadzono za pomocą urny.

Po oddaniu głosów na jawnem posiedzeniu stwierdzono, że p. Wojciech Pawlak z Torunia otrzymał wszystkie głosy - to jest głosów 24.

Następnie przystąpiono do wyboru drugiego niepłatnego członka Magistratu. Po oddaniu głosów stwierdzono, że p. Ludwik Makowski z Torunia otrzymał wszystkie głosy - to jest głosów 24.

Po wyborze trzeciego niepłatnego członka Magistratu stwierdzono otrzymanie wszystkich głosów - to jest 24 na p. Bronisława Skalskiego z Torunia.

Na końcu przystąpiono do wyboru czwartego niepłatnego członka Magistratu.

Po oddaniu głosów stwierdzono, że p. Stanisław Jankowski z Torunia otrzymał 23 głosy i jedną pustą kartkę.

Po uskutecznieniu każdego wyboru ogłosił Przewodniczący Rady Miejskiej p. Antczak z osobna, że p.

Wojciech Pawlak z Torunia
Ludwik Makowski z Torunia
Bronisław Skalski z Torunia
Stanisław Jankowski z Torunia

są wybrani niepłatnymi członkami Magistratu miasta Torunia na lat 6.

Zgodność z oryginałem stwierdzam
Toruń, dn. 24. IX. 28 Przewodniczący Rady Miejskiej

Prezydent miasta
Antczak /

(Palkowski)
dyr. biura.

Dr. Dandelski / / Buchholc / / Gordon /

Oryginał w aktach "Jednostki" z dnia 11. IX. 28.

TORUŃ, dnia 25. lutego 28r.

Nie został wiceprezydentem Torunia

1928

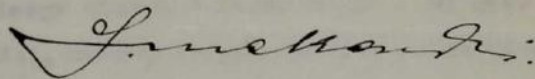
Do

JW Pana Antczaka
Prezesa Rady Miejskiej

W TORUNIU

Powołując się na ogłoszenie w dziennikach zgłaszam moją kandydaturę na Vice-Prezydenta Miasta Torunia. Mieszkam w Toruniu 26 lat. Wybrany do Rady Miejskiej w roku 1921 sprawowałem mój mandat do początku roku 1922. Wyszedszy z wyboru na honorowego Radcę Miejskiego a zatwierdzony przez Pana Wojewodę Pomorskiego spełniam mój obowiązek przez 6 lat pracując w różnych Wydziałach Magistratu Miasta Torunia. Mam mocne przekonanie, że wraz z wyboru nie zawiodę i oddam me wszystkie siły do dyspozycji i dla dobra Miasta Torunia i jego obywateli.

Z poważaniem



Do

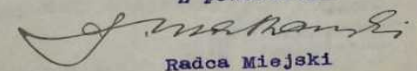
Jaśnie Wielmożnego Pana Antczaka
Prezesa Rady Miejskiej

W TORUNIU

Powołując się na rospisany konkurs zgłosiłem swego czasu moją kandydaturę na Vice-Prezydenta Miasta Torunia, z tem przeświadczeniem, że wraz z wyboru oddam me siły wyłącznie na dobro Miasta i jego obywateli bez różnicy ich stanu i przekonań politycznych. Tymczasem dowiedziałem się że jednostki, którym się zdaje, że miasto Toruń musi na zawsze zostać ich osobistym folwarkiem endeckim, do tego stopnia moją nieendeczką kandydaturę zwalczają, że nawet grożą iż wszelkimi siłami starać się będą o niezatwierdzenie mnie wraz z mego wyboru.

Ponieważ ja jako wolny i od nikogo niezależny obywatel nie zgodziłbym się nigdy być narzędziem powolnym w rękach kilku menderów prowadzących miasto nasze przez swą osobistą a ciasną politykę do coraz mniejszego znaczenia i rozwoju, a nie chcąc być narażony jako człowiek się szanujący na targi polityczne, przeto po głębszym zastanowieniu się wycofuję moje zgłoszenie, o czem JW Pan Prezes raczy łaskawie uwiadomić Wysoką Radę Miejską.

Z poważaniem



Radca Miejski

Wrzesień 1939

**4 września 1939 opuszczający miasto
prezydent miasta –**

**Leon Raszeja powierzył mu funkcje
komendanta Staży Obywatelskiej.**

**Aresztowany 7 września,
bez wyroku sądowego został przez
hitlerowców zamordowany.**

PARADOKUMENTALNY FILM MARCINA GŁADYCHA

PANOPTIKON

100 LAT HISTORII WIDZIANE PRZESZ KRAJY ARESZTU

OD JEDNEGO WIDZIEŃ DO INNYCH...



**W filmie
Panoptikom,
toruńskiego twórcy
Marcina Gładycha,
w postać
Ludwika Makowskiego
wcielił się
toruński aktor
Jarosław Felczykowski**





**W jubileuszowym roku,
kiedy czcimy setną rocznicę powrotu Torunia
do Macierzy,
najlepszym upamiętnieniem
Ludwika Makowskiego,
byłoby nazwanie Jego imieniem ulicy,
w Jego ukochanym mieście.**

**O co zabiegają obecni
członkowie „Lutni”.**

Z całego serca życzę, by ich marzenia się spełniły.



**Materiały wykorzystane
w prezentacji pochodzą z:**

- **Archiwum Państwowego
w Toruniu**
- **Książnicy Kopernikańskiej**
- **Narodowego Archiwum Cyfrowego**
- **Towarzystwo Śpiewacze „Lutnia” im.
Marcelego Kadleca w Toruniu**
- **Witryny Kurkowego Bractwa
Strzeleckiego w Toruniu**

<https://kbs.torun.pl/ludwik-makowski-wielki-spolecznik-czlonek-torunskiego-bractwa/>

oraz

- **zbiorów prywatnych
Marcina Makowskiego**



----- Wojewódzka Biblioteka Publiczna - Książnica Kopernikańska w Toruniu -----

Dr Katarzyna Tomkowiak

e-mail: k.tomkowiak@ksiaznica.torun.pl

**Wojewódzka Biblioteka Publiczna
– Książnica Kopernikańska w Toruniu**

<http://www.ksiaznica.torun.pl/>

87-100 Toruń, ul. Słowackiego 8